

Sygn. akt: III AUa 612/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska

SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o odsetki i wypłatę emerytury,

na skutek apelacji J. G.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt: VIII U 1987/11;

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 612/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. wykonując prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 listopada 2010 r. przyznał J. G. prawo do emerytury od dnia 17 stycznia 2008 r., tj. od daty określonej w wyroku sądu.

W dniu 2 listopada 2011 r. wnioskodawca złożył odwołanie od powyższej decyzji ZUS, wnosząc o wypłatę świadczenia za 2008 r. wraz z odsetkami oraz o przyznanie odsetek ustawowych od wypłaconej sumy świadczeń za okres od 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi w pkt 1 stwierdził czasową niedopuszczalność drogi sądowej w zakresie roszczenia o odsetki od wypłaconej sumy wyrównania i sprawę przekazał organowi rentowemu do rozpoznania, natomiast w pkt 2 oddalił odwołanie w pozostałym zakresie tj. co do żądania wypłaty świadczenia wraz z odsetkami za okres od 17 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca J. G. w dniu 17 stycznia 2008 r. złożył wniosek o emeryturę. Decyzją z dnia 19 listopada 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 2008 r. o emeryturach i rentach z FUS odmówił prawa do emerytury. Na skutek odwołania wnioskodawcy od powyższej decyzji, wyrokiem z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie VIII U 126/09, zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. G. prawo do emerytury od dnia 17 stycznia 2008 r. Wniesiona przez organ rentowy apelacja od powyższego wyroku, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 czerwca 2011 r. w sprawie III AUa 160/11, została oddalona. Zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykonał prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 23 listopada 2010 r., przyznając J. G. prawo do emerytury od 17 stycznia 2008 r. i podejmując wypłatę świadczenia od 1 stycznia 2009 r. Wypłacono wnioskodawcy należność za okres od 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r. w kwocie 48 261,58 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji w pkt 1 wyroku przekazał wniosek skarżącego w zakresie żądania zapłaty odsetek od wypłaconej sumy świadczeń z tytułu emerytury za okres od 1 stycznia 2009 r. do 30 września 2011 r., z uwagi na czasową niedopuszczalność drogi sądowej, albowiem organ rentowy w tym przedmiocie nie wydał żadnej decyzji.

Natomiast odwołanie w zakresie żądania wypłaty świadczenia za okres od 17 stycznia do 31 grudnia 2008 r. uznał za niezasadne. Wskazał, że ubezpieczony złożył wniosek o ustalenie prawa do emerytury w dniu 17 stycznia 2008 r. Decyzją z dnia 19 listopada 2008 r. organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu wprowadzonym tekstem jednolitym ustawy z 2004 r. w związku z niewykazaniem przez J. G. 35-letniego okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 23 listopada 2010 r. w sprawie VIII U 126/09 zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 19 listopada 2008 r. i przyznał J. G. prawo do emerytury poczynając od dnia 17 stycznia 2008 r., uznając, że wnioskodawca wykazał wymagany ponad 35-letni okres składkowy i nieskładkowy. Zgodnie z obowiązującym w dacie złożenia wniosku art. 103 ust. 2a, który został uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r., prawo do emerytury ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Według tego przepisu kontynuowanie zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy nie miało wpływu na nabycie prawa do emerytury, gdyż prawo to powstaje z mocy ustawy po spełnieniu warunków określonych w przepisach, z drugiej jednak strony przesądzało o uznaniu, że realizacja tego prawa (polegająca na wypłacie świadczenia) ulegała zawieszeniu w razie kontynuowania zatrudnienia po nabyciu prawa do emerytury, niezależnie od wysokości uzyskiwanego przychodu ze stosunku pracy. Wnioskodawca w okresie od 2 listopada 1982 r. do 28 lutego 2011 r. pozostawał w zatrudnieniu, co przy obowiązującym wówczas stanie prawnym uzasadniało zawieszenie jego wypłaty, nawet jeśli ustalenie prawa wnioskodawcy do emerytury nastąpiło od 17 stycznia 2008 r. Wspomniany przepis art. 103 ust. 2a wyraźnie bowiem rozróżniał prawo do emerytury od prawa do wypłaty emerytury, które było uzależnione od uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury. Dlatego też brak było podstaw do wypłaty emerytury J. G. za okres od 17 stycznia do 31 grudnia 2008 r..

Ubezpieczony zaskarżył apelacją pkt 2 powyższego wyroku zarzucając Sądowi obrazę zawartych w w ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych w art. 37 p. 5 lit. b przepisów poprzez ich niezastosowanie. Wniósł o zmianę wyroku przez ustalenie, że emerytura, winna być wypłacona od dnia ustalenia do niej prawa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał, że wyrok Sądu I instancji zapadł przy zastosowaniu uchylonych już przepisów. Nadto podniósł, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 13 listopada 2012 r. negatywnie odniósł się do kwestii uzależnienia wypłaty świadczenia emerytalnego od wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Ubezpieczony zaskarżył jedynie tę część wyroku, w której Sąd Okręgowy oddalił jego odwołanie w przedmiocie żądania wypłaty emerytury za okres od 17 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. i ta kwestia podlegała kontroli instancyjnej. W tym zaś zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela poglądy wyrażone przez Sąd pierwszej instancji.

Nie ulega wątpliwości, że J. G. nabył prawo do emerytury od 17 stycznia 2008 r. Jednakże jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, należy odróżnić prawo do świadczenia od jego wypłaty. Wskazuje na to analiza samej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U.2009.153.1227 z zm.), w której w art. 100 ust. 1 stwierdza się, że prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, zaś art. 129 przewiduje, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń. Jednocześnie ustawa w rozdziale 2 działu VIII ustawy przewiduje, że prawo do emerytur i rent może ulec zawieszeniu. Zatem po pierwsze, moment powstania prawa do świadczenia nie musi pokrywać się z momentem rozpoczęcia jego wypłaty, a po drugie możliwa jest sytuacja w której świadczenie przysługuje ale z różnych – przewidzianych w ustawie względów – nie jest ono wypłacane.

W momencie, w którym ubezpieczony nabył prawo do emerytury, tj. poczynając od 17 stycznia 2008 r. do 8 stycznia 2009 r. obowiązywał art. 103 ust. 2a, zgodnie z którym prawo to ulegało zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z brzmienia omawianego uregulowania wprost wynikało, że co prawda nabycie prawa do emerytury było niezależne od kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, jednakże realizacja tego prawa (wypłata świadczenia) ulegała zawieszeniu do czasu rozwiązania stosunku pracy z tym pracodawcą. Bezspornym jest, że wówczas odwołujący był zatrudniony w (...), gdzie pracował bezpośrednio przez uzyskaniem emerytury. Skarżący argumentował, że w chwili ogłoszenia przez Sąd wyroku przyznającego mu świadczenie, wydania decyzji realizującej ten wyrok i wreszcie w toku niniejszego postępowania przepis art. 103 ust. 2a nie funkcjonował już w obrocie prawnym, a zatem nie mógł względem niego mieć zastosowania. Jest to pogląd błędny w tym znaczeniu, że ocenie podlega pewien ściśle określony wycinek czasu, w którym obowiązywały, takie a nie inne przepisy prawa. I jeżeli zgodnie z tymi funkcjonującymi wówczas normami wnioskodawca nie mógł otrzymywać wypłaty przyznanej mu emerytury, to fakt późniejszej zmiany stanu prawnego nie ma znaczenia dla badania tegoż minionego już okresu. Ustawa, co do zasady, działa tylko na przyszłość i nie obejmuje swoim działaniem stosunków prawnych powstałych przed dniem jej wejścia w życie. Należy przy tym podkreślić, że konstytucyjności w/w przepisu nie zakwestionowano w sposób powodujący utratę przez niego mocy prawnej. Nadmienić należy, że także i w przypadku gdyby skarżącemu emerytura została przyznana już w miesiącu złożenia o nią wniosku, również nie byłaby ona wypłacana, właśnie z uwagi na brzmienie art. 103 ust. 2a, a ubezpieczony otrzymałby ją dopiero z chwilą uchylecia tego artykułu.

W świetle powyższych uwag decyzja organu rentowego, jak i Sądu Okręgowego oddalającego odwołanie skarżącego w zakresie żądania wypłaty emerytury za okres od 17 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. jest prawidłowa, nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów nowelizujących ustawę emerytalną. Raz jeszcze należy podkreślić, że uchylene zakazu jednoczesnego pobierania wynagrodzenia i emerytury (do tego bowiem sprowadzał się przedmiotowy przepis) skutkowało na przyszłość i nie powodowało, że brak wypłaty za okres wcześniejszy stawał się niezasadny – pozostawał on bowiem nadal zgodny z wówczas obowiązującymi przepisami prawa.

Powyższej oceny nie zmienia powołanie się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 listopada 2012 r. Dotyczył on bowiem oceny konstytucyjności nie samego przepisu prawa materialnego, tj. art. 103a ustawy emerytalnej, który istotnie jest zbieżny treściowo z uprzednio obowiązującym art. 103 ust. 2a, lecz normy intertemporalnej, a mianowicie 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726), przy czym zasadniczym problemem była kontrola rozciągnięcia na podstawie owego art. 28

regulacji zawartej w art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS na osoby, które nabyły prawo do emerytury przed jego wejściem w życie. Na skutek wyroku Trybunału utracił moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed 1 stycznia 2011 r., bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Trybunał podkreślił przy tym, że nie badał konstytucyjności obowiązku uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą jako warunku realizacji nabytego prawa do emerytury, lecz zastosowanie nowej treści ryzyka emerytalnego na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 r. do osób, które w momencie jej wejścia w życie miały już ustalone i zrealizowane prawo do emerytury. Zatem przedmiotowy wyrok nie zmienia nic w sytuacji ubezpieczonego, bowiem nie dotyczy przepisów, które miały w stosunku do niego zastosowanie w okresie styczeń – grudzień 2008 r., jak również nie odnosi się do konstytucyjności samego rozwiązania przewidzianego w art. 103a i wcześniej w art. 103 ust. 2a. Natomiast sam przepis art. 103 ust. 2a ustawy, na podstawie którego zawieszono wówczas realizację emerytury, podlegał, co już zaznaczono, kontroli przez Trybunał, który w wyroku 7 lutego 2006 r. (OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15) uznał go za zgodny z Konstytucją. Zarzuty dotyczące więc łamania przez organ rentowy i Sąd konstytucyjnie gwarantowanych praw nie są tu zasadne.

Mając na względzie powyższe apelację, J. G. należy uznać za bezzasadną i jako taką podlegającą na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu.